

Kancelaria Adwokacka
Remigiusz Suehse
ul. 3 Maja 8, 05-800 Pruszków
Budynek B12 – I piętro
fax 52/520-43-78, kom. 785-193-474

Pruszków, 31 marca 2010

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY
AL. SZUCHA 12A
00-918 WARSZAWA

Skarżący:

B M

reprezentowany przez

Adwokata Remigiusza Suehse

Kancelaria Adwokacka

ul. 3 Maja 8, 05-800 Pruszków

Organ, którego skarga dotyczy:

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

SKARGA KONSTITUCYJNA

W imieniu Pana B M , którego pełnomocnictwo załączam, wnoszę o:

1. stwierdzenie, że **przepis art. 6 ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.)** w zakresie, w którym wyłącza możliwość uznania za okres składkowy okresu pozostawania duchownym przed dniem 1 lipca 1989 roku w sytuacji nieopłacania składek na ubezpieczenie społeczne po tej dacie z uwagi na niepodleganie ubezpieczeniu
 - **jest niezgodny z art. 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji**
 - **oraz art. 32 ust. 1 oraz ust. 2 w związku z art. 67 ust. 1 Konstytucji.**
2. Zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 2.400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów sporządzenia skargi konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

I. STAN FAKTYCZNY

Wyrokiem z grudnia 2009 r., sygn. , (doreczonym dnia 4 stycznia 2010 r.) Sąd Apelacyjny – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G zmienił wyrok Sądu Okręgowego we W z lipca 2008 r. (sygnatura) i oddalił odwołanie skarżącego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w Toruniu z dnia 18 kwietnia 2008 r.

Dowód:

Wyrok Sądu Apelacyjnego w G z grudnia 2009 r. (sygn.)

Powodem odmowy przyznania emerytury, zgodnie ze stanowiskiem organów rozpatrujących sprawę, była okoliczność, że skarżący nie udowodnił odpowiedniego okresu ubezpieczenia. W toku postępowania stwierdzono, że bezspornym jest fakt, iż skarżący w podanych poniżej okresach, przed 1 lipca 1989 r., pełnił funkcję osoby duchownej – kaznodziei pełnoczasowego w wyznaniu Świadków Jehowy.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny na s. 2 uzasadnienia wyroku, kwestią przesądzającą było rozstrzygnięcie, czy do okresów składkowych należy zaliczyć okres od 1 września 1974 r. do 30 czerwca 1989 r. jako okres posługi w charakterze osoby duchownej w rozumieniu przepisów prawa. Sąd Apelacyjny przyjął, że jest to niemożliwe powołując jako podstawę art. 6 ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.).

II. TREŚĆ PODDANEGO KONTROLI PRZEPISU

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych:

„Okresami składkowymi są następujące okresy: (...) 3) zaliczone do okresów ubezpieczenia społecznego duchownych: a) okresy pozostawania duchownymi przed dniem 1 lipca 1989 r., pod warunkiem opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za cały okres podlegania temu ubezpieczeniu”.

Sąd Apelacyjny w G przyjął jako wiążącą wykładnię tegoż przepisu dokonaną przez Sąd Najwyższy w uchwale z września 2009 (sygn.), stanowiącej odpowiedź na pytanie prawne zadane w przedmiotowej sprawie, zgodnie z którą okres pozostawania duchownym przed 1 lipca 1989 r. nie jest okresem składkowym, jeżeli po tej dacie nie były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne osób duchownych z powodu niepodlegania temu ubezpieczeniu. Z uchwały podjętej przez Sąd Najwyższy i stanowiska Sądu Apelacyjnego wynika, że warunkiem zaliczenia okresu pozostawania duchownym przed 1 lipca 1989 r. do okresu składkowego jest pozostawanie duchownym po tej dacie i opłacanie składek po tym okresie. Ponieważ skarżący zakończył posługę przed 1 lipca 1989 r. i po tym okresie nie podlegał ubezpieczeniu osób duchownych, więc podany okres przed 1 lipca 1989 r. nie może być zaliczony jako okres składkowy, a w konsekwencji skarżący nie spełnia warunków koniecznych do przyznania emerytury.

III. UZASADNIENIE ZARZUTÓW

Zdaniem skarżącego ww. przepis ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w którym wyłącza wspomnianą wyżej możliwość jest sprzeczny z przepisami Konstytucji. Celem skarżącego nie jest przy tym jedynie wykazanie, że interpretacja tego przepisu dokonana przez Sąd Najwyższy jest niegodna z uregulowaniami ustawy zasadniczej. Mając na względzie uchwałę Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2009 r. (III PZP 2/09) stanowiącą, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające w sentencji niezgodność z Konstytucją określonej wykładni aktu normatywnego, które nie powoduje utraty mocy obowiązującej przepisu, nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania przewidzianej w art. 401¹ KPC, skarżący wnosi o wyeliminowanie zaskarżonej regulacji z porządku prawnego lub wyraźne wskazanie – w razie uwzględnienia skargi – że przysługuje mu prawo do wystąpienia do Sądu o wznowienie postępowania w sprawie.

1. Niezgodność z art. 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji

Zaskarżony przepis narusza wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadę państwa prawnego oraz sprawiedliwości społecznej. Wspomniana regulacja robi to w zakresie w jakim uniemożliwia osobom, które były duchownymi przed 1 lipca 1989 r., ale z tych czy innych powodów zakończyły posługę przed tym dniem, zaliczenie tego okresu do okresów

składkowych. Osoby te zostały – w tym również skarżący – niejako wyjęte poza nawias systemu ochrony zapewnianej przez system ubezpieczeniowy.

Wydaje się zasadnym stwierdzenie, że celem regulacji, które zostały stworzone i weszły w życie w roku 1989 r. było objęcie ubezpieczeniem grupy, która do tej pory nie mogła korzystać z tego, jak się wydaje współcześnie, podstawowego prawa jakim jest zabezpieczenie na wypadek inwalidztwa, choroby oraz zabezpieczenia finansowego na starość. Regulacją, która miała służyć temu celowi była ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o ubezpieczeniu społecznym duchownych. Przepisy tej ustawy zostały w części przeniesione później w nieco zmodyfikowanej formie – co dotyczy również zaskarżonego przepisu – do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ustawa o ubezpieczeniu duchownych z 1989 r. odwoływała się w swojej preambule do ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego. Miała ona zapewnić duchownym ubezpieczenie chorobowe oraz specjalne zaopatrzenie emerytalne (art. 9 ust. 1 ustawy o Funduszu Kościelnym). Co prawda art. 9 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego wspominał o finansowaniu ubezpieczenia chorobowego w przypadkach uzasadnionych, zaś specjalne zaopatrzenie emerytalne miało dotyczyć jedynie duchownych społecznie zasłużonych, to nie można zapominać o kontekście historycznym tego aktu prawnego i jego konsekwencjach w przedmiocie prawa własności dóbr kościelnych. Zatem, oceniając cel wprowadzenia w 1989 r. ustawy regulującej ubezpieczenie duchownych, biorąc pod uwagę kontekst historyczny i wolę zadośćuczynienia powziętych w przeszłości przez Państwo Polskie zobowiązań wobec duchownych, należy stwierdzić, że regulacje te tworzyły w pewnym sensie formę „wynagrodzenia” dla tej grupy społecznej.

W tym stanie rzeczy regulacja, która stanowi podstawę odmowy skarżącemu prawa do emerytury tylko dlatego, iż po 1 lipca 1989 r. nie pełnił dalej posługi jako duchowny jest niesprawiedliwa i nie do pogodzenia z szanowanymi w społeczeństwie zasadami sprawiedliwości społecznej, zważywszy iż skarżący w związku z jego działalnością na rzecz związku wyznaniowego „Świadków Jehowy” stykał się z represjami oraz szykanami ze strony organów ówczesnej władzy.

Negatywnie odnieść się należy również do samej redakcji przepisu, co prowadzi do wniosku, że wspomniana regulacja godzi w Konstytucyjną zasadę zaufania obywatela do prawa oraz zasadę rzetelnej legislacji, wynikającą z art. 2 Konstytucji. Jeżeli bowiem wola

ustawodawcy byłoby zaliczenie okresów pozostawania duchownym przed 1 lipca 1989 r. pod warunkiem ciągłości posługi a co za tym idzie opłacania składek, to przepis winien wyrażać wprost ten warunek. Przepis w obecnym brzmieniu w istocie uznaje okres pełnienia posługi przed 1 lipca 1989 r. za okres ubezpieczenia i wprowadza warunek opłacania składek za okres cały okres ubezpieczenia. W związku z tym w sprawie innej osoby ubezpieczonej – na które to rozstrzygnięcie pełnomocnik skarżącego wskazał w postępowaniu kasacyjnym, postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym oraz podczas rozpatrywania pytania prawnego w sprawie przez Sąd Najwyższy – Sąd Apelacyjny w K poszedł jeszcze dalej niż wynikałoby to z przywołanej powyżej uchwały Sądu Najwyższego, a mianowicie stwierdził, że przepis nakłada na duchownych obowiązek opłacenia składek za cały okres posługi, w tym również za okres przed 1 lipca 1989 r., czyli w ogóle przed wprowadzeniem pierwszej ustawy o ubezpieczeniu społecznym duchownych w roku 1989.

Dowód:

Wyrok Sądu Apelacyjnego w K z czerwca 2009 r. (sygn.)

Warunek taki jest w sposób oczywisty niemożliwy do spełnienia. Wskazane wyżej rozbieżności w orzecznictwie pokazują, że zaskarżony przepis jest wewnątrznie sprzeczny lub co najmniej niejednoznaczny oraz nakłada na obywatela – gdy przyjąć wykładnię dokonaną przez Sąd Apelacyjny w K – obowiązki niemożliwe do spełnienia. Regulacja ta narusza zatem zasady rzetelnej legislacji oraz zasadę zaufania do prawa, które to zasady Trybunał wywodzi z art. 2 Konstytucji.

2. Niezgodność z art. 32 ust. 1 w związku z art. 67 ust. 1 Konstytucji

Sprawa dotycząca skarżącego ujawnia również, że przepis ten narusza zasadę równości w korzystaniu z prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 1). Gdyby bowiem sprawa dotyczyła ubezpieczonego, który przestał być duchownym w miesiącu po wejściu w życie ustawy, ale opłaciłby za ten miesiąc składkę na ubezpieczenie społeczne duchownych, wówczas zaliczeniu na okres składkowy podlegałby także cały okres pozostania duchownym przed dniem 1 lipca 1989 r. W dotychczasowym orzecznictwie, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, iż „zasada równości polega na tym, że

wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujący się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo. A więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (...)” (wyrok z 24 października 2001 r., sygn. SK 22/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 216, s. 1093). Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 grudnia 2008 r. (sygn. SK 43/07):

„Ocena regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości wymaga rozważenia trzech kwestii. Po pierwsze należy rozważyć, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa. Ustalenie to wymaga analizy celu i treści aktu normatywnego, w którym zawarta została kontrolowana norma prawna. Po drugie – czy prawodawca różnicuje podmioty mające wspólną cechę istotną. Jeżeli prawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości. Po trzecie – czy ustanowione różnicowanie podmiotów podobnych jest dopuszczalne. Odstępstwo od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych nie musi bowiem oznaczać naruszenia art. 32 Konstytucji. Odstępstwo takie jest dozwolone, jeżeli zostały spełnione warunki:

- 1) kryterium różnicowania pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji;
- 2) waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania;
- 3) kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.”

Celem zaskarżonego przepisu było swoiste „wynagrodzenie” duchownym braku przed rokiem 1989 regulacji ustawowych dotyczących ich udziału w systemie ubezpieczenia społecznego, na co wskazał też Sąd Apelacyjny w G w pytaniu skierowanym do Sądu Najwyższego w sprawie skarżącego.

Dowód:

Wyciąg z protokołu rozprawy apelacyjnej z kwietnia 2009 r. (III) zawierający zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu

Adresatami normy byli ci duchowni, którzy pełnili posługę przed wprowadzeniem w życie ustawy. Brak zatem racjonalnych przesłanek do różnicowania duchownych w zależności od tego, czy w dniu wejścia w życie ustawy byli jeszcze duchownymi czy też przestali pełnić posługę w tym charakterze. W grę nie może wchodzić kwestia wpływów na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek po dniu 1 lipca 1989 r., bowiem w

przeważającej mierze były i są one finansowane z Funduszu Kościelnego utworzonego na podstawie wspomnianej wcześniej ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz.U. 1950 nr 9 poz. 87). Poza tym, okres płacenia składek po dniu 1 lipca 1989 r. nie ma wpływa w żaden sposób na zaliczenie do okresu składkowego okresu pozostawania duchownym przed 1 lipca 1989r. Tak więc, duchowny, który po 1 lipca 1989 r. podlegałby ubezpieczeniu przynajmniej „przez jeden dzień” i z tego tytułu opłacił składkę staje się automatycznie beneficjentem regulacji z art. 6 ust. 1 pkt 3 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Innymi słowy, zróżnicowanie wprowadzone przez zaskarżoną regulację nie ma racjonalnego uzasadnienia. Co więcej, zróżnicowanie to pozostaje w sprzeczności z zasadami sprawiedliwości społecznej ani nie służy urzeczywistnieniu tych zasad w myśl stanowiska Trybunału powtórnego m.in. w wyroku z dnia 24 kwietnia 2006 (P 9/05). W związku z tym regulacja ta wydaje się niezgodna ze wskazanym wzorcem kontroli.

Należy także wskazać, że zdaniem skarżącego, w omawianym wypadku mamy do czynienia ze swoistym rodzajem pominięcia legislacyjnego, które w sposób niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji, zawęża krąg osób uprawnionych do zaliczenia okresu pozostawania duchownym przed 1 lipca 1989 r. do okresu składkowego. Jak wskazał Trybunał w wyroku z dnia 18 lipca 2008 (sygn. 27/07) w wypadku pominięcia legislacyjnego istnieje możliwość przeprowadzenia kontroli konstytucyjnej. Kontrola konstytucyjności dotyczy wówczas obowiązującego aktu normatywnego z punktu widzenia tego, czy w jego przepisach nie brakuje unormowań, bez których może on budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. W omawianej sprawie mamy zaś do czynienia właśnie z taką sytuacją. Brak bowiem unormowania, które przesądzałoby w sposób zgodny z zasadami równości oraz sprawiedliwości, że osoby, które przed 1 lipca 1989 r. pełniły posługę jako duchowni również mogą skorzystać z zaliczenia tego okresu jako okresu składkowego do emerytury.

Można wreszcie odwołać się przez analogię do tezy wyrażonej w wyroku z dnia 30 października 2007 r. (P 28/06). We wspomnianej sprawie Trybunał wskazał na złamanie przepisów Konstytucji przez wprowadzenie regulacji naruszającej ekspektatywy dotyczące świadczeń przysługujących zainteresowanym za okres przed wejściem w życie ustawy. Można twierdzić, że jak wskazano wyżej zarówno ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania

gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego jak i ustawa z roku 1989 o ubezpieczeniu społecznym duchownych ustanowiły pewną ekspektatywę prawa do ubezpieczenia społecznego dla duchownych, którzy pełnili posługę przed 1 lipca 1989 r. Tym samym zaskarżona regulacja z ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych narusza wspomnianą ekspektatywę. Zgodnie zaś ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Trybunał w powołanym wyroku w sprawie o sygnaturze P 28/06 naruszenie ukształtowanej ekspektatywy prawa wymaga szczególnie silnego uzasadnienia oraz konieczności realizacji innych wartości konstytucyjnych. W ocenie skarżącego pozbawienie duchownych, pełniących posługę przed 1 lipca 1989 r., prawa do zabezpieczenia społecznego w sposób nieuzasadniony narusza ukształtowaną ekspektatywę ich praw. Oznacza to, że zaskarżona regulacja w tym kształcie narusza ogólne zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i prawa oraz pewności prawa oraz wyprowadzoną z nich zasadę ochrony praw nabytych.

IV. NARUSZENIE KOSTYTUCYJNYCH WOLNOŚCI I PRAW SKARŻĄCEGO

Zaskarżony akt prawny narusza prawo skarżącego do emerytury i zabezpieczenia społecznego, zaufanie do organów państwa i stanowione przez nie prawa, a także prawo do równego i niedyskryminującego traktowania oraz ekspektatywę praw. Skarżący mógł oczekiwać tego, że regulując ubezpieczenie duchownych ustawodawca uwzględni okoliczność, że przed 1 lipca 1989 r. duchowni byli pozbawieni możliwości opłacania składek na ubezpieczenie społeczne i podlegania z tego tytułu ochronie ubezpieczeniowej. Wydaje się, że słusznie oczekiwał skarżący, że pominięcie legislacyjne zostanie zadośćuczynione przez objęcie ubezpieczeniem społecznym tych osób, które ze względów systemowych i polityczny zostały niejako wyłączone poza nawias społeczny. W regulacji dotyczącej ubezpieczenia społecznego ustawodawca całkowicie pominął tych duchownych, którzy przed 1 lipca 1989 r. pełnili posługę jako duchowni i przed tą datą przestali posługiwać. W zaskarżonym przepisie ustawodawca potraktował tę grupę społeczną w ten sam sposób jak miało to miejsce w roku 1989, mimo że w dniu uchwalania ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych obowiązywała Konstytucja z 1997 r.

Przepis art. 6 ust. 1 pkt 3a ustawy z 17 grudnia 1998 r. w bezpośredni sposób naruszył prawo skarżącego do zabezpieczenia społecznego, a także prawo do bycia traktowanym na równi z innymi obywatelami, w szczególności tymi duchownymi, którzy

po 1 lipca 1989 r., podlegali już obowiązkowemu ubezpieczeniu i opłacali z tego tytułu składki, tylko dlatego, że warunki osobiste pozwalały im kontynuować posługę po tej dacie. Zdaniem skarżącego wskazany przepis, zastosowany przez Sąd Apelacyjny w G , doprowadził do jego dyskryminacji w życiu społecznym, bowiem jak podnoszono uprzednio, skarżący z powodu swojej przynależności do związku wyznania „Świadków Jehowy” stykał się z szykanami. Dlatego też słusznie oczekiwał, że ustawodawca wprowadzający do systemu emerytalnego instytucję ubezpieczenia społecznego duchownych weźmie pod uwagę tę grupę duchownych, którzy z powodów politycznych nie mogli kontynuować ubezpieczenia duchownych także przed 1 lipca 1989 r. Jednakże mimo tego pominięcia legislacyjnego skarżący mógł słusznie oczekiwać, że organy stosujące prawo, tj. Sąd Apelacyjny w G , dokonają takiej wykładni prawa, która pozwoli na poszanowanie jego konstytucyjnych praw oraz słusznym interesów prawnych.

Zaskarżony przepis narusza również konstytucyjną zasadę zaufania obywateli do stanowionego prawa, ponieważ nakłada on na obywatela, w ujęciu zaprezentowanym przez sądy rozpatrujące sprawę, obowiązki niemożliwe do spełnienia uzależniając przyznanie prawa do zabezpieczenia społecznego od opłacania składek za okres, w którym duchowny nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu z powodu braku stosownych regulacji i/lub kontynuacji posługi. Wcześniejsze zakończenie posługi w charakterze osoby duchownej, jak pokazuje to przypadek skarżącego – niezależne zresztą od niej samej – eliminuje całkowicie możliwość uzyskania jakiegokolwiek zabezpieczenia społecznego.

adwokat Benjamin Sucha

Załączniki:

1. pełnomocnictwo
2. odpisy skargi – 4 egz.;
3. odpisy pełnomocnictwa – 4 egz.;
4. wyrok Sądu Apelacyjnego w G z grudnia 2009 r. (sygn.);
5. wyciąg z protokołu rozprawy apelacyjnej z kwietnia 2009 r. () zawierający zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu;
6. wyrok Sądu Apelacyjnego w K z czerwca 2009 r. (sygn.).